

stwo wewnętrzne, przy czym wskazywali na nie głównie ankietowani z USA (stanowiący ponad połowę respondentów). Przedstawiciele naszego kontynentu za zasadniczy czynnik prorynkowy uznali powiększenie Unii Europejskiej. Z kolei dla Azji, Afryki, Ameryki Środkowej i Australii najistotniejsza była dostępność danych teledetekcyjnych.

**A**nkietowani ocenili, że rozwój teledetekcji w najbliższych latach będzie szedł w kierunku:

- rozwoju mikrosatelitów, które są zdecydowanie tańsze w budowie i eksploatacji od dotychczas budowanych, a technologia może być dostępna dla mniej rozwiniętych krajów,

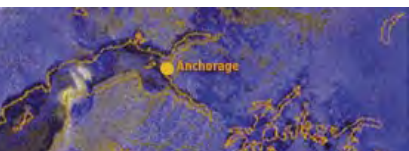
- zaawansowanych technologii, związanych z obrazami hiperspektralnymi (rejestracja obrazu nawet w kilkuset pasmach),

- rozbudowy serwisów mapowych on-line.

Badani przewidują także, że w najbliższych latach nacisk zostanie położony na dalsze udoskonalanie istniejących technologii, a nie na rozwijanie nowych. Przedstawiciele największego przemysłu teledetekcyjnego i najsilniejszego rynku (USA) wykazują optymizm, co do przyszłości tej dziedziny. Szacują, że w niektórych segmentach rynku, jak np. w cyfrowej fotogrametrii, w najbliższych 10 latach nastąpi 44% wzrost sprzedaży, a co za tym idzie – zwiększenie zatrudnienia.

Skrót raportu (74 strony) dostępny jest bezpłatnie na [www.noaa.gov](http://www.noaa.gov), a chętni mogą też odpłatnie nabyć pełną wersję liczącą 2000 stron.

Opracował JERZY PRZYWARA



## ASG-PL NIEROZLICZONA



W GEODECIE 12/2005 Geodezyjna Izba Gospodarcza zadała GUGiK-owi kilka pytań na temat ASG-PL. Odpowiedzi publicznej się nie doczekała, natomiast wiele ciekawych informacji związanych z systemem przekazał w numerze lutym Ryszard Pażus.

MAREK ZIEMAK

**J**ako współautor koncepcji ASG-PL pisze on szczegółowo o założeniach technicznych, organizacyjnych i prawnych, które się miała spełniać. Początkowo wszystko szło zgodnie z planem, ale potem w realizacji projektu nastąpiły zmiany, w efekcie których powstała „ASG-PL genetycznie zmodyfikowana”. Odpowiedzi na pytanie: kto, kiedy i po co majstrował przy tych założeniach, oczekujemy ze strony GUGiK.

Dla członków GIG najważniejsze jest, że system ASG-PL był „zaprojektowany na potrzeby krajowej praktyki geodezyjnej i dostosowany do możliwości niedużych firm geodezyjnych”. Mieliśmy zatem dostać narzędzie pomiarowe nowoczesne, tanie, nieskomplikowane, ze wsparciem edukacyjnym i szkoleniowym. I gdzie to wszystko jest?

Od napisania naszego poprzedniego artykułu o ASG-PL wydarzyło się kilka rzeczy:

- 5 grudnia ub.r. odbyło się seminarium na temat EUPOS-ASG-PL (dla niewtajemniczonych wyjaśnienie, że jest to sieć stacji referencyjnych GPS podobna do ASG-PL dla Śląska, ale obejmująca swoim zasięgiem cały kraj). Projekt EUPOS-ASG-PL (więcej GEODETA 1/2006 – dop. red.) przedstawiony został potencjalnym użytkownikom, takim jak pogotowie ratunko-

we, straż pożarna, policja czy wszelkie inne służby publiczne i samorządowe. Wykonawstwo geodezyjne jest tylko jednym z wielu i przy okazji. Z nieznanym mi powodów śląska ASG-PL prezentowana była jako w pełni sprawny i efektywny system pomiarowy.

- W grudniu ub.r. GUGiK opublikował zarządzenie nr 20 z 18 listopada, w którym dopuścił wykorzystanie pomiarów wykonanych z wykorzystaniem ASG-PL do prac zgłaszanych do powiatowych ośrodków dokumentacji geodezyjno-kartograficznej. Załącznikiem do zarządzenia były „Tymczasowe wytyczne techniczne”.

- Po analizie tekstu zarządzenia oraz informacji z seminarium Izba ponownie zadała GUGiK wiele pytań, na które w ogóle nie dostaliśmy odpowiedzi lub otrzymaliśmy odpowiedź nas niesatysfakcjonującą.

**W** tej sytuacji Geodezyjna Izba Gospodarcza ponownie publicznie stawia pytania:

1. Kto jest odpowiedzialny za odbiór techniczny od wykonawców oraz dokonanie zapłaty za śląski system ASG-PL w roku 2002 – bez weryfikacji poprawności działania oraz niezależnych pomiarów testowych?

2. Skoro ASG-PL była od momentu uroczystego otwarcia 25 lutego 2003 roku „w fazie testów”, to co się takiego

zdarzyło w grudniu 2005, że pomiary z ASG-PL dopuszczono do wykorzystania w praktyce produkcyjnej? Nic nam nie wiadomo o żadnym podsumowaniu fazy testów. Czy należy rozumieć, że wtedy system osiągnął zakładaną dokładność? Jeśli tak, czym to było spowodowane i dlaczego poprzednio było źle? Samo zarządzenie nie naprawiło przecież systemu.

3. Kiedy będzie znany cennik usług ASG-PL? Jest to podstawowy parametr ekonomiczny dla firm i bez zapoznania się z nim żadna firma geodezyjna nie kupi „w ciemno” odbiornika GPS do współpracy z ASG-PL.

4. System ASG-PL jest technologią, w której w określeniu położenia punktu uczestniczą dwa podmioty: wykonawca geodezyjny i operator ASG-PL. Jakie mają oni mieć nawzajem zobowiązania i kto za co ponosi odpowiedzialność?

**O**czekujemy odpowiedzi na te pytania, podobnie zresztą jak na zadane poprzednio. Mamy zastrzeżenia do części technicznej ASG-PL i artykuł Ryszarda Pażusa tylko nas w nich utwierdził. Wyrażamy zdziwienie, że GUGiK, biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia z uruchamianiem śląskiej ASG-PL, zamierza podjąć identyczny projekt o zasięgu ogólnopolskim.

Dla wykonawstwa geodezyjnego z państwowych pomysłów na wspomaganie naszych pomiarów wciąż nic nie wynika. Mam jednak wątpliwości, czy kabaretowe „ale wyszło jak zwykle” załatwi sprawę ASG-PL... ■